Cena 3 złote

Dziś 6 stron

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr 40 — Częstochowa, niedziela/poniedziałek 16/17 lutego 1947 roku. — Rok III.

Niema kwestii co do granic zachodnich Polski

mówi Marcel Cachin, przewodniczący francuskiej komisji spraw zagr.

WARSZAWA (PAP) — Korespondent PAP'u, Mieczysław Wibrowski, zwrócił się do przewodniczącego komisji spraw zagranicznych francuskiej Izby Deputowanych, Marcelego Cachin z prośbą o odpowiedź na kilka postawionych mu pytań.

— Czy zdaniem pana przewodniczącego należałoby życzyć sobie zbliżenia pomiędzy Francją i Polską i czy polityka francuska stwarza takie możliwości w przededniu rokowań moskiewskich?

— **W moim przekonaniu nie ma ani jednej kwestii, która by dzieliła nasze kraje i nie ma nic takiego, co by mogło stanąć na przeszkodzie doskonałej współpracy między Francją i Polską, których odwieczna tradycyjna przyjaźń** — mówi Marcel Cachin — **znajduje głęboki oddźwięk w naszych sercach.** Według mego przeświadczenia to, co nazywa się różnicą między planem francuskim a polskim, to jest przeciwstawienie Niemiec federacyjnych Niemcom jednolitym. Jest to o wiele mniej ważne, aniżeli sprawa demokratyzacji, denazyfikacji i rozbrojenia Niemiec. Są to podstawowe warunki bezpieczeństwa naszych krajów — stwierdza Cachin — jak również i słuszne odszkodowania, które są koniecznymi warunkami odbudowy gospodarczej Francji i Polski. W przededniu rokowań moskiewskich są to naturalne podstawy do rzeczywistego zbliżenia Francji i Polski, które jednakowo zainteresowane są w utrzymaniu sąsiadujących z nimi Niemiec w ryzach pokoju i w ramach współdziałania na terenie Niemiec wszystkich naszych sojuszników.

Pakt sojuszu i przyjaźni łączy Polskę i Francję od roku 1921. Ostatnio polski minister spraw zagranicznych Modzelewski w wywiadzie udzielonym prasie francuskiej dał wyraz swemu przekonaniu o pożytku przystosowania tego paktu do nowych warunków historycznych.

— Jakie jest w tym względzie pańskie zdanie, panie prezesie?

— Byłoby to rzeczą najzupełniej normalną. Sojusz 20-letni łączy nas ze Związkiem Radzieckim, a w obecnej chwili przygotowuje się traktat z Wielką Brytanią. Nowy pakt polsko-francuski łączyłby się doskonale w systemie układu bezpieczeństwa i wzmocniłby jedność wszystkich państw demokratycznych.

Skoro Francję i Polskę łączył sojusz pod rządami Becka i Bonneta, czyż nie jest oczywiste, że tym bardziej powinien łączyć nasze demokracje układ przystosowany do nowych warunków.

Obok bardzo istotnych względów politycznych, gospodarczych i kulturalnych, które za tym przemawiają, my, Francuzi, mamy wiele do nauczenia się od demokracji polskiej w dziele budowania demokratycznej jedności, w dziele, w którym nas wyprzedziła.

— Minister Modzelewski wyraził również gotowość Polski poparcia rewindykacji francuskich w sprawie Saary i węgla Ruhry przy wzajemności Francji w stosunku do polskich granic zachodnich. Jak — zdaniem pańskim — Francja przyjmie ten punkt widzenia?

— Olbrzymia większość narodu francuskiego, przywiązana do ideału demokracji, nie mogłaby zrozumieć faktu oddania Niemcom arsenału agresji, odbudowania w obecnej chwili Niemiec zdolnych do napaści. **Dla Francji nie istnieje kwestia jakiejkolwiek rewizji granic zachodnich, przyznanych Polsce.** Nie ma takiego odłamu opinii francuskiej, który by mógł się jej domagać, nie wywołując natychmiast powszechnego potępienia na myśl, że ziemie te miałyby powrócić do Prus. Co się tyczy naszych rewindykacji w stosunku do Saary, które były dyskutowane z przedstawicielami robotników tego kraju i Ruhry, to sądzę, że nasi przyjaciele polscy również im sprzyjają. Trzeba wierzyć — zakończył Cachin — że oczywista pewność interesów obu naszych krajów wpłynie na decyzję u czynników decydujących w kierunku najskuteczniejszej obrony tych interesów.

Z konferencji londyńskiej

Debata nad memorandum ZSRR

LONDYN (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu wieczornym zastępcy ministrów spraw zagranicznych do spraw Niemiec kontynuowali debatę nad ostatnim memorandum radzieckim w sprawie procedury zawarcia pokoju z Niemcami. Przez całe prawie posiedzenie delegaci zadawali pytania wiceministrowi radzieckiemu Gusiewowi, który udzielał wyczerpujących odpowiedzi. Dyskusja koncentrowała się w szczególności wokół kwestii dokładnego znaczenia pojęć „bezpośrednio zainteresowanych państw alianckich i „specjalnie zainteresowanych państw alianckich" oraz kwestii wysłuchania konsultacji tych państw przez Wielką Czwórkę. Przedmiotem pytań była również sprawa funkcji stałego komitetu, którego powołanie proponuje memorandum radzieckie. Delegat brytyjski sir William Strang zapytał o ściślejsze zdefiniowanie terminu „konsultacja", następnie zajął się sprawą funkcji stałego komitetu i prosił o wyjaśnienie, czy państwa alianckie będą konsultowane pojedyńczo, czy też razem, a jeśli konsultacja ma być wspólna, to czy poszczególne państwa alianckie będą mogły stawiać pytania dotyczące oświadczeń tych państw. Gusiew odpowiedział, że jeśli ministrowie i ich zastępcy po rozważeniu memorandów złożonych przez państwa alianckie uznają za potrzebne uzyskanie dalszych informacji, to wówczas zaproszą oni dane państwa do komitetu celem przedstawienia tych informacji. Przedstawiciele innych państw alianckich, którzy będą obecni na ich prośbę będą mogli w zasadzie, brać pełny udział w dyskusji. Gdy jednak chodzi o kwestie specyficznie wąskiej natury dopuszczone będą tylko bezpośrednio zainteresowane państwa alianckie. Gdy Strang zapytał czy zdaniem delegacji radzieckiej kwestie przedłożone stałemu komitetowi mają ograniczać się do spraw drugorzędnych, podczas gdy w sprawach doniosłych nie byłoby konsultacji, wiceminister Gusiew powiedział, że nie miał tego wcale na myśli. Z kolei delegat brytyjski prosił o wyjaśnienie różnicy między kwestiami „specjalnie interesującymi", a kwestiami które stanowią jedynie przedmiot „bezpośredniego zainteresowania" Gusiew stwierdził, że podczas gdy kwestie „specjalnie interesujące" mogą być wysunięte nie tylko przez Wielką Czwórkę, lecz i przez bezpośrednio zainteresowane państwa alianckie, nie odnosi się to do kwestii stanowiących przedmiot jedynie „bezpośredniego zainteresowania". Z dalszych wyjaśnień delegata radzieckiego wynika, że w wypadkach, gdy dany problem dotyczy tylko jednego kraju, będzie on uważany za kwestię stanowiącą jedynie przedmiot „bezpośredniego zainteresowania", podczas gdy o „specjalnym zainteresowaniu" można mówić wtedy, gdy dany problem dotyczy wszystkich krajów zainteresowanych w rozwiązaniu problemu niemieckiego. Dalej istnieje rozróżnienie między tymi krajami, które były okupowane przez Niemcy, dla których propozycje radzieckie rezerwują stanowisko „szczególnie zainteresowanych", a innymi aliantami, takimi jak dominia brytyjskie, które w myśl planu sowieckiego były konsultowane w mniejszym stopniu. Wobec tego, że delegat Stanów Zjednoczonych Murphy wyraził wątpliwość, czy sformułowane w memorandum radzieckim pojęcie bezpośredniego zainteresowanych państw pozostaje w zgodzie z poprzednimi decyzjami Wielkiej Czwórki, wiceminister Gusiew podkreślił, że odnośne punkty memorandum radzieckiego opierają się na decyzjach poczdamskich, które wymieniają „bezpośrednio zainteresowane kraje".

Na piątkowym posiedzeniu popołudniowym rozpoczyna się szczegółowa dyskusja punkt po punkcie nad 5 propozycjami w sprawie procedury: 2 radzieckimi, 1 francuską, 1 amerykańską i brytyjską, w tej kolejności, w jakiej propozycje te zostały zgłoszone. Najpierw więc dyskutowane będzie pierwotne memorandum radzieckie.

Tekst rezolucji komisji rozbrojeniowej

NOWY JORK (PAP) — **Na wieczornym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat brytyjski sir Alexander Cadogan domagał się, by Rada Bezpieczeństwa wezwała komisję wojskową ONZ, która już od roku rozpatruje kwestię organizacji sił zbrojnych ONZ, do przedstawienia sprawozdania ze swej działalności do dnia 30 kwietnia b. r.**

Delegat Francji poparł tę propozycję, podczas gdy delegat radziecki Gromyko przeciwstawił się wyznaczeniu terminu prekluzyjnego. **Ostatecznie propozycja brytyjska została przyjęta 9 głosami, przy czym Związek Radziecki i Polska powstrzymały się od głosowania.**

Następnie Rada przegłosowała rezolucję komisji rozbrojeniowej i uchwaliła ją 10 głosami. **Powstrzymał** się jedynie Związek Radziecki, nie zgłaszając jednak veta. Całkowity tekst uchwalonej rezolucji jest następujący:

„Rada Bezpieczeństwa, uznając, że powszechna redukcja i reglamentacja zbrojeń i sił zbrojnych stanowi jak najbardziej doniosły środek wzmocnienia międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa postanawia:

1) Opracować praktyczne zarządzenia dla urzeczywistnienia rezolucji Generalnego Zgromadzenia, dotyczących reglamentacji i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz informacji o siłach zbrojnych Narodów Zjednoczonych.

2) Rozważyć możliwie najrychlej sprawozdanie komisji atomowej i powziąć odpowiednie decyzje celem ułatwienia jej pracy.

3) Powołać komisję, składającą się z przedstawicieli Rady Bezpieczeństwa, której zadaniem będzie przygotowanie dla Rady w przeciągu najwyżej 3 miesięcy propozycji w sprawie powszechnej reglamentacji i redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz w sprawie praktycznych i skutecznych gwarancji w związku z powszechną reglamentacją i redukcją zbrojeń, dla urzeczywistnienia rezolucji Generalnego Zgromadzenia, o tyle, o ile rezolucje te odnoszą się do zbrojeń należących do jurysdykcji nowej komisji. Sprawy, które należą do kompetencji komisji energii atomowej powinny być wyłączone spod jurysdykcji ustanowionej w ten sposób komisji.

4) Wezwać komisję sztabów wojskowych do przedłożenia w możliwie najszybszym czasie zaleceń, o których sformułowanie prosiła Rada Bezpieczeństwa w wykonaniu art. 43 Karty."

Art. 43 dotyczy tych sił zbrojnych, które członkowie Narodów Zjednoczonych zobowiązują się oddać do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa. Drugi ustęp 3 punktu rezolucji, zaczynający się od słów: „Sprawy, które należą do kompetencji komisji energii atomowej i t. d." stanowi właśnie tę część rezolucji, której Związek Radziecki nie zgadza się przyjąć. Komisja, o której powołaniu mówi rezolucja, ma nazywać się „komisją zbrojeń umownych" a zadaniem jej, jak wynika z tekstu rezolucji, będzie studiowanie reglamentacji i redukcji zbrojeń, jednakże z wyłączeniem broni atomowej.

Na zakończenie **delegat radziecki Gromyko zapowiedział, że pragnie złożyć deklarację na następnym posiedzeniu.**

Delegacja brytyjska

na konferencji moskiewskiej

LONDYN (PAP). — Według nieurzędowych wiadomości delegacja brytyjska na konferencję moskiewską w sprawie Niemiec, która opuści Wielką Brytanię w dniu 1 marca, będzie liczyła około 150 członków, w tym 28 dziennikarzy Wielkiej Brytanii i Dominiów. Lista głównych osobistości, należących do delegacji, która może jeszcze ulec pewnym zmianom, jest następująca: szef delegacji — minister spraw zagranicznych Bevin, któremu będą towarzyszyli 2 sekretarze, 2 detektywi i lekarz osobisty, Mac Call, zastępca sekretarza Foreign Office, Oliver Harvey, podsekretarz stanu, sir William Strang, podsekretarz stanu, lord Hood specjalnie do spraw austriackich, rzeczoznawca finansowy Hall Patch, sir Mark Turner z urzędu kontroli Austrii, generał brygady Dower z ministerstwa wojny, niewymieniony z nazwiska delegat alianckiej komisji kontroli w Niemczech.

Przyjęcia w MSZ

WARSZAWA (PAP). — Minister Pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu 13 b. m. ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. w Warszawie pana Bliss Lane.

Minister Pełnomocny Józef Olszewski przyjął w dniu 14 b. m. posła Holandii w Warszawie pana Reynier Flaes.

Minister Pełnomocny J. Olszewski przyjął w dniu 14 b. m. posła Szwecji w Warszawie pana Cleas Vestringa.

Bliss Lane nie będzie już ambasadorem USA w Polsce

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — Jak komunikują z Waszyngtonu, ambasador Bliss Lane już nie powróci do Polski po odwołaniu go na konsultację do Waszyngtonu, dokąd udaje się 24 b. m. Ambasador został wezwany przez ministra spraw zagranicznych Marshalla w ubiegły piątek. Wezwanie to min. Marshall tłumaczy chęcią otrzymania wiadomości o rozwoju ostatnich wydarzeń w Polsce z pierwszej ręki.

Ostatnie posiedzenie konferencji palestyńskiej

LONDYN (BBC, obsł. wł.) — W dniu dzisiejszym odbędzie się prawdopodobnie ostatnie posiedzenie konferencji palestyńskiej, na której rząd brytyjski wyjaśni swój pogląd na motywy, podane przez obie delegacje — żydowską i arabską — przy odrzuceniu projektu brytyjskiego w sprawie najbliższej przyszłości Palestyny.

Minister Bevin i minister kolonii konferowali z przedstawicielami Agencji Żydowskiej, którzy nie biorą udziału w konferencji palestyńskiej. Powtórzyli oni jeszcze raz zastrzeżenia, jakie Agencja Żydowska ma w stosunku do propozycyj brytyjskich.

3 wyroki śmierci, wydane na członków Irgun Zwei Leumi, zostały przedstawione do zatwierdzenia nowemu dowódcy wojsk brytyjskich w Palestynie, generałowi Machillanowi.

LONDYN. (PAP) — Korespondent agencji Reutera dowiaduje się, że przywódcy organizacji Irgun Zwai Leumi zamierzają utworzyć na emigracji rząd palestyński.

Przerwa w procesie Fischera

WARSZAWA (PAP). — W procesie przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym nastąpiła przerwa spowodowana chorobą sędziego Najwyższego Trybunału Narodowego Rybczyńskiego. Rozprawa została odroczona do dnia 21 b. m. godziny 9 rano.

Dekartelizacja czy rekartelizacja?

Angielski parlamentarzysta o sytuacji w brytyjskiej strefie okupacyjnej

(RAP) W dyskusji nad zagadnieniem Niemiec w Izbie Gmin zabrał głos poseł z Partii Pracy Plutts Mills, który poddał ostrej krytyce system rządzenia. stosowany w angielskiej strefie okupacyjnej Niemiec.

Produkcja w angielskiej strefie — oświadczył Plutts Mills – wynosi tylko 30% przedwojennej. a demokratyzacja przemysłu czyni bardzo słabe postępy. Mówca przypomniał zebranie 50 starostów cechowych największych fabryk Hagenau koło Dortmundu, którzy stwierdzili w przyjętej rezolucji, że hitlerowcy — przestępcy wojenni kontrolują nadal ciężki przemysł. faszystowscy ekonomiści, z którymi angielska administracja najbardziej się liczy, sabotują wszelkie próby Związków Zawodowych uzyskania wpływu na fabrykach i kopalniach.

Na potwierdzenie swych słów Plutts Mills wskazał, że były zastępca przewodniczącego koncernu Tissena Ernest Pendsen jest przewodniczącym związku przedsiębiorców przemysłu hutniczego w strefie angielskiej. Pendsen jest znany z tego, że w styczniu 1932 r. obiecał Hitlerowi wraz z Tissenem i Feglerem poparcie ze strony kierownictwa niemieckiego ciężkiego przemysłu.

Dinkelbach znany działacz trustu stalowego za czasów Hitlera, jest obecnie dyrektorem koncernu hutniczego w strefie angielskiej. Mówiąc o projektach rozwiązania karteli w angielskiej strefie okupacyjnej Plutts Mills przytoczył słowa Dinkelbacha, że cztery koncerny, znajdujące się pod zarządem angielskim, pozostaną jednostkami prawnymi, a dwadzieścia pięć czy trzydzieści grup, na które były podzielone, zostaną zjednoczone w północnoniemieckim zarządzie kontrolnym przedsiębiorstw hutniczych. pod jego kierownictwem. Dinkelbach podkreślił przy tym, że będzie nie tylko dyrektorem tego koncernu działającym w imieniu Anglików ale i opiekunem akcjonariuszy i właścicieli. „To jest wzmocnienie siły niemieckiego ciężkiego przemysłu — oświadczył mówca — to jest proces rekartelizacji, a nie dekartelizacji".

Plutts Mills wskazał również, że właściciel majątku Schlange — Schöningen b. przyjaciel Hugenberga, kieruje obecnie gospodarką rolną w angielskiej strefie.

Zlanie się angielskiej i amerykańskiej strefy podkreślił Plutts Mills — otwiera do naszej strefy dostęp dla Amerykanów i amerykańskiego kapitału, więcej, przekreśla wszelką możliwość zjednoczenia wszystkich czterech stref zarówno ekonomicznego jak i politycznego. Czy można przypuszczać, że Amerykanie pomogą nam lub w ogóle dopuszczą do socjalizacji przemysłu w naszej strefie? Dalej wyjaśnił, że jego zdaniem udział Amerykanów w porozumieniu dwóch stref ma na celu skończyć z ideą socjalizacji niemieckiego przemysłu. Amerykański kapitał dąży do utworzenia kolonii nowego typu z tych dwóch potężnych okręgów przemysłowych.

Z posiedzenia Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP) — Na środowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat radziecki wniósł poprawkę do rezolucji amerykańskiej, ściśle oddzielającej sprawy dotyczące rozbrojenia od funkcji komisji atomowej. Poprawka radziecka twierdziła, że wynik pracy komisji rozbrojeniowej oraz badań komisji atomowej winien stać się podstawą dla opracowania zarządzeń, zmierzających do powszechnej reglamentacji i ograniczenia zbrojeń. **Poprawka radziecka została odrzucona 8 głosami przeciwko 2, przy czym przyjęto rezolucję amerykańską 9 głosami przy 2 wstrzymujących się od głosowania.** Poprawka australijska, aby komisja do spraw energii atomowej była zupełnie niezależną od komisji rozbrojeniowej, została odrzucona 5 głosami przeciwko 2, przy czym 4 państwa wstrzymały się od głosowania.

NOWY JORK (PAP) — Po 8-godzinnej dyskusji **Rada Bezpieczeństwa uchwaliła amerykański projekt powołania do życia komisji rozbrojeniowej. Komisja ta opracować ma plan rozbrojenia wszystkich rodzajów broni, za wyjątkiem broni atomowej i innych masowych środków niszczycielskich. Problem kontroli energii atomowej i innej broni niszczycielskiej o zasięgu masowym pozostawiono komisji atomowej.**

Po przyjęciu wniosku amerykańskiego zabrał głos przedstawiciel Stanów Zjednoczonych — Warren Austin, który podkreślił, że wniosek amerykański nie zmierza do odroczenia decyzji w sprawie redukcji zbrojeń, lecz przyczyni się do ustalenia zakresu działania 2 najważniejszych komisji Rady Bezpieczeństwa. a mianowicie komisji atomowej i komisji rozbrojeniowej.

Delegat Związku Radzieckiego, który wstrzymał się od głosowania, wyraził wątpliwość, czy przyjęcie wniosku amerykańskiego jest zgodne ze statutem ONZ. — Wedle statutu bowiem jedynie Generalne Zgromadzenie ONZ może określić zakres działania komisji atomowej. Wobec przyjęcia projektu amerykańskiego Gromyko zaapelował do członków Rady Bezpieczeństwa, aby nie szczędzili wysiłków celem doprowadzenia do rychłej realizacji planu redukcji zbrojeń, zgodnie z życzeniem wszystkich narodów.

W skład komisji rozbrojeniowej wejdą przedstawiciele tych państw, które są członkami Rady Bezpieczeństwa. Prace tej komisji rozpoczną się w dniu dzisiejszym.

Kto pod kim dołki kopie...

Koła rządowe oburzone na Tsaldarisa

BELGRAD (PAP) — Agencja Tanjug donosi z Aten, że wiele dzienników oskarża b. premiera Tsaldarisa, iż wyraził zgodę na przyjazd do Grecji komisji ONZ. W kołach rządowych powstała antybrytyjska opozycja, która zarzuca Anglikom, że spowodowali wysłanie komisji i że chcą zamienić Grecję w swój protektorat i stworzyć z niej „drugi Sudan". Dzienniki faszystowskie jak np. „Politicos" żądają odwołania delegatów greckich z komisji śledczej.

Niezadowolenie wśród greckich kół rządowych zostało wywołane decyzją komisji wysłuchania zdania delegacji organizacji demokratycznych.

ATENY (SAP) — Minister bez teki, Politis, członek partii liberałów, zgłosił rezygnację ze stanowiska członka gabinetu koalicyjnego, uformowanego 2 tygodnie temu.

Powodem tego kroku była scysja Politisa z ministrem spraw zagran., Konstantynem Tsaldarisem, z partii ludowców.

Memorandum centralnego komitetu EAM

PARYŻ. (PAP) — Agencja France Presse donosi z Aten, że komitet centralny EAM wręczył premierowi Maximos memorandum, zawierające następujące żądania: 1) przerwanie walk na przeciąg prac komisji śledczej ONZ; 2) protest przeciwko pozbawieniu osób skazanych na karę śmierci odwołania się do łaski; 3) zorganizowanie w niedzielę dnia 16 bm. zebrania w Atenach; 4) protest przeciwko rozwiązaniu organizacji EAM na prowincji, zamknięciu dzienników EAM i prześladowaniu lewicowych organizacji młodzieżowych. Równocześnie memorandum domaga się umożliwienia podróży do Londynu 2 przedstawicielom EAM.

Zastrzeżenia rządu greckiego co do traktatu z Włochami

LONDYN. (PAP) — Agencja Reutera donosi z Aten, że po podpisaniu traktatu pokojowego z Włochami rząd grecki ogłosił deklarację, w której oświadcza, iż w sprawie Dodekanezu traktat nie spełnia nadziei narodu greckiego. Jednakże rząd grecki w dążeniu do normalizacji stosunków z Włochami postanowił podpisać traktat. Deklaracja przypomina dalej, że zgodnie z decyzjami konferencji paryskiej Włochy powinny restytuować materiał wojenny, wywieziony z Grecji, a wreszcie oznajmia, że roszczenia Grecji dotyczące północnego Epiru pozostają w zawieszeniu.

Schumacher żąda i straszy

DÜSSELDORF (SAP). — Jak informuje niemiecka agencja Dana, partia socjal-demokratów z prowincji Dolnego Renu odbyła w poniedziałek w Düsseldorfie kongres.

Po deklaracji Kurta Schumachera, szefa partii, kongres uchwalił wniosek, który podkreśla, że tereny Nadrenii, Ruhry i Saary stanowią nierozłączne części republiki niemieckiej. Poza tym wysunięto postulat jedności politycznej i gospodarczej Niemiec oraz zniesienia granic między poszczególnymi strefami okupacyjnymi. Kongres apeluje do międzynarodowej opinii publicznej o pokój sprawiedliwy dla Niemiec, taki, który odpowiadałby europejskim zasadom współżycia narodów i dał Niemcom możność egzystencji.

Wykorzystano uchwałę dla zastraszenia opinii międzynarodowej, podkreślając, że „okrawanie terenów i wygórowane odszkodowania mogą doprowadzić do tego, że Europa stanie się znowu ośrodkiem pożarów na światową skalę".

Zerwanie konferencji palestyńskiej

LONDYN (PAP) — Ostateczne zerwanie konferencji palestyńskiej nastąpiło w środę, dnia 12. b. m., gdy brytyjski minister spraw zagran. Bevin oświadczył delegatom arabskim. że rząd brytyjski starał się znaleźć kompromisowe rozwiązanie zagadnienia palestyńskiego. jednakże nie spotkał się z poparciem żadnej ze stron. „Dlatego nie mam do wysunięcia innych propozycji — powiedział Bevin — poza tymi, które wysunęliśmy dnia 7 b. m." — Bevin dodał. że uczynił wysiłki, mające na celu doprowadzenie do spotkania się Żydów i Arabów w jednej sali. „Jeśli Żydzi i Arabowie nie zaakceptują propozycyj. uczynionych przez delegację brytyjską, wówczas rząd brytyjski przedstawi całą sprawę Organizacji Narodów Zjednoczonych". W zakończeniu Bevin zakomunikował, że poinformuje rząd brytyjski w piątek, dnia 14 b. m. o nieosiągnięciu porozumienia. — Chciałby on jeszcze raz spotkać się z delegacją arabską w celu oznajmienia jej poglądów rządu. Delegaci arabscy raz jeszcze poddali krytyce propozycje brytyjskie i odpowiedzieli twierdząco na pytanie min. kolonii Creech Jonesa, czy pragną, aby Wielka Brytania przestała całkowicie interesować się Palestyną.

W piątek, dnia 14 b. m., delegaci arabscy zbiorą się raz jeszcze, aby wysłuchać oświadczenia rządu brytyjskiego.

LONDYN (PAP) — Na zwołanej tu konferencji prasowej szef biura politycznego Agencji Żydowskiej Moshe Shertok oświadczył m. in.:

„Jeżeli rząd brytyjski ma istotnie zamiar przedłożyć kwestię Palestyny Organizacji Narodów Zjednoczonych, prosimy go usilnie, ażeby przywrócił Palestynie statut przewidziany w chwili otrzymania mandatu. Oznacza to, że należy położyć kres ustawom rolnym skierowanym przeciwko Żydom, znieść ustawy, które ograniczają do 1.500 miesięcznie kwotę imigracji żydowskiej do Palestyny oraz dopuścić niezwłocznie do Palestyny 100 tysięcy Żydów."

PARYŻ (PAP) — Przewodniczący Hebrajskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Paryżu Bergson ostro potępił wyrok, wydany przez sąd brytyjski w Jerozolimie, skazujący na karę śmierci trzech członków żydowskiego ruchu oporu. Bergson wzywa naród brytyjski, by położył kres rządom brutalnej siły i terroru w Palestynie i bezlitosnej kampanii swego rządu, skierowanej przeciwko Żydom. Pokój nie da się jednak osiągnąć na drodze konferencji, których niepowodzenie jest przesądzone, lecz jedynie na drodze zrozumienia potrzeb narodu żydowskiego. Żydzi walczą o swą wolność i walka ta może się zakończyć tylko w ten sam sposób, w jaki zakończyła się w Ameryce, Afryce i Irlandii.

Wielka Brytania

uznała rząd bułgarski

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — Wczoraj rano w Londynie rząd brytyjski podał oficjalnie do wiadomości, że uznał de jure rząd bułgarski, zaznaczając, że decyzja ta nie jest jednoznaczna z całkowitym godzeniem się Wielkiej Brytanii z sytuacją wewnętrzną w Bułgarii, co do której rząd brytyjski ma swoje zastrzeżenia. W odpowiedzi rząd bułgarski oświadczył, że będzie dążył do uczynienia swoich stosunków z Wielką Brytanią jak najbardziej przyjaznymi.

LONDYN (PAP). — W środę wieczór nadeszła do Londynu odpowiedź rządu bułgarskiego na notę Wielkiej Brytanii. Nota bułgarska stwierdza, że z zadowoleniem przyjęto do wiadomości fakt uznania rządu Bułgarii de jure przez Wielką Brytanię, oraz że po podpisaniu traktatu pokojowego rząd bułgarski wypełni zobowiązania wypływające z art. 2 tego traktatu. Nota stwierdza ponadto, że rząd brytyjski nie przyjmuje pod uwagę specjalnych warunków, w jakich znalazła się Bułgaria po powstaniu antyniemieckim i antyfaszystowskim we wrześniu 1944 r. i po utworzeniu demokratycznego rządu Frontu Ojczyźnianego. którego zadaniem było wytępienie faszyzmu i niedopuszczenie do jego odrodzenia. Art. 4 traktatu zobowiązuje Bułgarię do rozwiązania wszystkich organizacji politycznych i wojskowych o charakterze faszystowskim oraz do niedopuszczenia w przyszłości do działalności tych organizacji na terytorium Bułgarii. Postanowienia konferencji jałtańskiej twierdzą, wyraźnie, iż państwa sprzymierzone winny udzielić pomocy narodom wyzwolonym w celu wytępienia pozostałości hitleryzmu i faszyzmu, oraz przy wprowadzeniu ustroju demokratycznego według ich własnego uznania. Rząd Bułgarii zapewnia rząd W. Brytanii, że będzie dążył do normalizacji stosunków między obydwoma państwami i do pogłębienia wzajemnej przyjaźni.

Przegląd prasy

„Economist" o przyjaźni anglo-niemieckiej

Tygodnik „The Economist" omawia ostatnio stanowisko niektórych państw wobec Niemiec ujawnione na ostatniej konferencji londyńskiej. Według „The Economist" stanowcze w swych żądaniach odszkodowań są jedynie Grecja, Jugosławia, Norwegia i Polska. Państwa te występują z ostrą krytyką polityki państw Zachodu, które wyrażając gotowość odbudowy niemieckiego systemu gospodarczego, projektują realizację szeroko zakrojonych planów pożyczkowych dla Niemiec.

„The Economist" pisze, że państwa te obecne zamiary pożyczkowe Anglosasów traktują jako recydywę choroby z r. 1925 — 1930, kiedy to Niemcy cieszyły się niemal nieograniczonym kredytem na Zachodzie. Tak więc w latach tych Niemcy otrzymywały pożyczki tak wysokie, że na głowę ludności przypadało 9 dolarów, podczas, gdy według obliczeń polskich na głowę ludności w tym kraju wypadało 1,58 dolara.

W wynikach dyskusji na konferencji londyńskiej wyłoniły się dwie koncepcje — t. zw. koncepcja wschodnia i koncepcja zachodnia. Różnią się one poglądem na przyszły los bogactw niemieckich, które według przekonania państw wymienionych na wstępie przez „The Economist", winny zostać przeznaczone na odbudowę krajów zniszczonych przez Niemcy.

Suma odszkodowań dla państw najbardziej zniszczonych — Polski i Związku Radzieckiego została określona w Poczdamie, o inne odszkodowania trwają nadal targi, Tak więc Jugosławia występuje z propozycją spłacania odszkodowań przez Niemcy w postaci produkcji węglowej; „The Economist" nie przewiduje jeszcze z jakim ostatecznym stanowiskiem państw zachodnich spotka się ta propozycja.

W kilku wierszach

Londyn. — Wiceminister spraw zagranicznych Mac Neil podał do wiadomości w Izbie Gmin, iż wizy między Wielką mocy wzajemnego porozumienia.

Berlin. — Do szpitali berlińskich przewieziono 150 osób ciężko poparzonych podczas pożaru w dancingu w Spandau.

Paryż. — Rząd francuski postanowił uwolnić b. przywódcę Rifenów Abd El Krima, który od 20 lat znajdował się pod strażą na wyspie Reunion. Abd El Krim wraz ze świtą składającą się z 85 osób uda się na południe Francji.

Bombaj. — W poniedziałek o godz 4 min 6 rano obserwatorium w Colaba zanotowało nadzwyczaj silne trzęsienie ziemi którego centrum, według zarejestrowanych danych, powinno znajdować się w Tybecie

Zmiana na stanowisku dowódcy wojsk brytyjskich w Palestynie

TEL AVIV. (PAP) — Dowódca wojsk brytyjskich w Palestynie, gen. sir Evelyn Barker, zrezygnował w środę dnia 12 bm. z zajmowanego stanowiska i udał się samolotem do Kairu w drodze do Wielkiej Brytanii Następcą jego jest generał G. A. H. Machillan. Generał Barker zajmie stanowisko dowódcy na Dalekim Wschodzie na miejsce gen. sir Olivera Leese.

Jak kolej walczy z mrozem

Szyny pękają — zamarzają parowozy — 20% pociągów osobowych wycofano, aby umożliwić w pełni transport towarów

WARSZAWA (SAP). — Przeciętny pasażer nie jest w stanie zdać sobie sprawy z ogromu trudności, z jakimi w tej chwili walczy kolej wskutek długotrwałych mrozów i opadów śnieżnych. Dopiero cyfry i fachowe wyjaśnienia rzucają właściwe światło na ten ciężki problem, pozwalając ocenić w należytej mierze nie słychane wysiłki zarówno sztabu polskiego kolejnictwa, jak i szarego pracownika na dworcach kolejowych i na linii. Wielkim sukcesem tow. wiceministra Jastrzębskiego jest, iż potrafił on w przekonywujących słowach zobrazować na konferencji prasowej rzeczywisty stan rzeczy.

Polskie Koleje Państwowe, które przed wojną cieszyły się opinią najsprawniej funkcjonujących kolei w Europie (96% punktualności), osiągnęły w ciągu roku 1946 prawie przedwojenny poziom.

Mimo, że zamiast 11 tys. wagonów osobowych posiadamy obecnie jedynie 4 tys., ilość pasażerów przewiezionych w listopadzie ub. r. dosięgła przedwojennej wysokości 20 milionów. Podobnie przedstawia się sprawa transportu. Posiadając ok. 100 tys. wagonów towarowych, podstawiono w listopadzie w okresie największego nasilenia ruchu transportowego, do załadunku 430 tys. wagonów, co w zupełności wystarczyło dla pokonania wszelkich trudności transportowych. Punktualność pociągów wzrosła do 94%. Zaznaczyć przy tym należy, że usprawnienie komunikacji jest zasługą organizacji P. K. P., a nie zwiększonego taboru. Tabor kolejowy bowiem w ciągu roku 1946 zmniejszył się. Na miejsce zniszczonych lub uszkodzonych parowozów i wagonów weszła niższa nieco ilość jednostek taboru. 91% dostarczonych do ruchu lokomotyw i 76% wagonów pochodzi z własnych warsztatów P. K. P. Dostawy z zagranicy i z fabryk krajowych są nieznaczne.

Rok 1947 rozpoczął się falami mrozów i śniegów, które spowodowały wielkie zaburzenia w komunikacji dalekobieżnej. Warunki atmosferyczne sprowadziły z jednej strony epidemię grypy wśród pracowników kolejowych, z drugiej zaś stały się przyczyną licznych uszkodzeń taboru kolejowego.

Wskutek silnych mrozów na wielu odcinkach komunikacyjnych zdarzyły się wypadki pęknięcia szyn. Np. na jednej ze stacji zmieniono w ciągu godziny 50 pękniętych szyn. Mimo tego stanu nie zdarzyła się żadna katastrofa, spowodowana pęknięciem szyn. Uszkodzenia parowozów polegają głównie na zamarzaniu poszczególnych części. Smary importowane z zagranicy nie zabezpieczają dostatecznie przed mrozami.

Przerwy w komunikacji zdarzają się głównie wskutek zasp śnieżnych na torach. Są wypadki, że nawet specjalny pług nie jest w stanie usunąć śniegu z szyn. W okręgach kolejowych, gdzie opady śnieżne szczególnie utrudniają ruch, jak np. w Dyrekcji Warszawskiej i Poznańskiej, — do pracy nad oczyszczaniem torów skierowano po 2 kompanie wojska.

Wszelkie zaburzenia w komunikacji zwiększają automatycznie brak taboru. Parowóz, który powinien po dojściu do celu prowadzić już inny pociąg — stoi w polu z powodu zasp śnieżnych, czy też wyczerpania się zapasu węgla wskutek nadmiernego wysiłku, czeka na pług śnieżny, lub drugą lokomotywę.

W wyniku wszelkich powstałych przeszkód dyrekcja PKP postanowiła ograniczyć ruch pasażerski o 20%, by tym samym utrzymać ruch transportowy na normalnym poziomie. Jak dotąd pociągi towarowe funkcjonują sprawnie, co pozwala na utrzymanie dotychczasowego tempa pracy w kopalniach i fabrykach.

W porównaniu z państwami zachodnimi, jak Anglia, Francja, i Czechosłowacja, które nie mogąc opanować sytuacji, nie przyjmują na granicy naszych transportów — Polskie Koleje Państwowe sprostały w zupełności swemu zadaniu. Pociągi pasażerskie, choć w ograniczonej ilości, kursują, pociągi towarowe wystarcza jąco obsługują fabryki i kopalnie. Zresztą mrozy skończą się prawdopodobnie w ciągu dwóch tygodni, a wtedy ogólna sytuacja znowu wróci do normy.

Kto będzie Wiceministrem Rolnictwa?

WARSZAWA. (SAP) — Dotychczasowy minister leśnictwa, ob. Tkaczow, (PPS) ma objąć podsekretariat stanu w Ministerstwie Rolnictwa.

Klub sprawozdawców sejmowych rozpoczyna pracę

WARSZAWA (SAP) — Klub sprawozdawców sejmowych rozpoczyna w tych dniach normalny tok pracy. Komitet Organizacyjny zwołuje na dzień 18-go b. m. walne zebranie, na którym nastąpi wybór władz klubu. Warszawskie dzienniki mają prawo do dwóch miejsc w klubie, natomiast prowincjonalne — po jednym miejscu.

Wznowienie działalności klubu, który przed wojną był bardzo poważnym zrzeszeniem dziennikarskim, należy powitać z zadowoleniem.

Czechosłowacki minister informacji o sytuacji politycznej

PRAGA (PAP) — Na posiedzeniu czeskiej partii komunistycznej w Pilźnie czechosłowacki minister informacji Kopecky wygłosił przemówienie, poświęcone obecnej sytuacji politycznej. — Minister podkreślił, iż stanowisko Czechosłowacji w sprawie przyszłego ustroju Niemiec pokrywa się zupełnie ze stanowiskiem Związku Radzieckiego. — **Czechosłowacja przeciwstawia się koncepcji anglo-amerykańskiej podzielenia Niemiec na 13 małych państewek i domagać się będzie utworzenia rządu centralnego.** Jednym z postulatów wysuniętych przez Czechosłowację wobec Niemiec jest żądanie przyłączenia Ziemi Żytawskiej. Na zakończenie swego przemówienia **minister Kopecky zaznaczył, iż podczas rokowań o warunkach pokojowych dla Niemiec Czechosłowacja pragnie stanąć u boku słowiańskiej Polski.**

Jak podczas wojny

Ulice angielskie zaciemnione

dzienniki zmniejszyły objętość

LONDYN. (BBC obsł. wł.) — W Wielkiej Brytanii zaprowadzone zostały z dniem wczorajszym nowe zarządzenia w związku z kryzysem węglowym. Transporty węgla do elektrowni i gazowni otrzymały absolutne pierwszeństwo. Szereg głównych arterii komunikacyjnych zostało oczyszczonych ze śniegu. Uruchomiono specjalne pociągi węglowe, kolumny samochodowe do transportu węgla są stale w pogotowiu. W akcji odśnieżania za trudnione jest wojsko ze specjalnymi przyrządami mechanicznymi do usuwania śniegu. Towarzystwa kolejowe zredukowały liczbę pociągów pasażerskich na korzyść pociągów węglowych. Wiele statków unieruchomionych na skutek zamarznięcia przy północno-wschodnim wybrzeżu zostało wyprowadzonych na wolne wody i płynie na południe, kierując się do ujścia Tamizy. Kilka doków w portach londyńskich zostało przeznaczonych specjalnie dla statków wiozących węgiel. Komitet doraźny do walki z obecną sytuacją powołany przez premiera Attlee ogłosił odezwę do narodu w której pisze, że walka ta musi być potraktowana tak, jak większa operacja wojskowa. Ulice w miastach angielskich są zaciemnione jak podczas wojny. Cały kraj został objęty zarządzeniem o 5-godzinnej przerwie w dopływie prądu. Za niestosowanie się do tego zarządzenia przewidziane są surowe kary pieniężne i areszt u. W związku z oszczędnościami opałowymi około 2 miliony osób straciło zatrudnienie. Wczoraj rano wszystkie dzienniki na obszarze całej wyspy brytyjskiej ukazały się w zmniejszonej do rozmiarów wojennych objętości. Wstępne artykuły we wszystkich bez względu na odcienie polityczne, dziennikach brytyjskich nawołują społeczeństwo do jak najdalej idącej współpracy z rządem w dziedzinie oszczędzania paliwa. „Times" pisze, że sytuacja obecna na rynku węglowym jest nie tylko groźna w momencie bieżącym, ale i na przyszłość. Podstawy całej struktury przemysłowej brytyjskiej znajdują się w wielkim niebezpieczeństwie. W tych warunkach praca nad przezwyciężeniem obecnego kryzysu powinna być tak wytężona i ofiarna jak ta, która po pięcioletnich zmaganiach doprowadziła do zwycięstwa w ostatniej wojnie. Podobnego zdania jest liberalna „News Chronicle", a socjalistyczny „Daily Herald" w obecnej sytuacji upatruje konieczność pełnego wprowadzenia w życie programu socjalistycznego i konsekwentnego jego rozwoju na przyszłość.

—o—

Ślub córki Churchilla odbył się bez marsza

LONDYN. (SAP) — Ślub młodszej córki Churchilla, Mary Churchill, z Christopherem Soames, kapitanem pułku gwardzistów „Goldstream Guards", odbywał się w momencie, gdy wyłączono prąd elektryczny. Wobec tego organista nie mógł odegrać tradycyjnego marsza weselnego, organy miały bowiem napęd elektryczny.

B. żołnierze polscy w Anglii

mieszkają w blaszanych barakach

LONDYN (PAP). — Strajk głodowy 380 żołnierzy polskich i ich rodzin w obozie repatriacyjnym Nr 9 w Fairfield pod Glasgow, nie jest odosobniony. Jest to trzeci już z kolei strajk głodowy żołnierzy polskich wywołany wielokrotnym odraczaniem terminu powrotu do kraju. Z tych samych powodów strajkowali również żołnierze polscy w obozie repatriacyjnym Witty Bush w Południowej Walii.

Redakcja „Tygodnika Polskiego" w Londynie otrzymała od głodujących żołnierzy w Fairfield depeszę, w której opisują oni warunki panujące w obozie i okoliczności, w jakich władze brytyjskie w przeciągu ostatnich czterech miesięcy sześciokrotnie odraczały termin wyjazdu transportu.

Obóz w Fairfield nie jest przystosowany do pomieszczenia kobiet i dzieci. Zaznaczyć należy, że przebywa w nim m. in. 196 kobiet, w tym 50 w odmiennym stanie i 44 dzieci i niemowląt. Repatrianci mieszkają w barakach blaszanych, o betonowej podłodze. Urządzenia sanitarne niedostateczne. Przebywający w obozie skarżą się na zachowanie kilku oficerów i żołnierzy brytyjskich, które jest więcej niż nieżyczliwe, a stosunek jeńców niemieckich pracujących w kuchni wręcz wrogi. W obozie brak gorącej wody, aby umyć się należy przejść z baraku do umywalni 100 metrów. W barakach jest stale zimno, matki nie mają możności wykąpać dzieci, ani uprać bielizny.

Kiedy będzie statek dla repatriantów polskich?

LONDYN. (PAP) — Dowództwo wojsk brytyjskich w Szkocji podało do wiadomości, że przed dniem 5 marca nie będzie mogło oddać do dyspozycji statku dla repatriacji b. żołnierzy polskich, którzy urządzili strajk głodowy, aby zaprotestować przeciwko zwłoce w repatriacji.

Proces Fischera

W służbie nienawiści

Prokurator oskarża reżim i ideologię

WARSZAWA (PAP) — Z kolei **przemówienie oskarżycielskie wygłosił prok. Sawicki.** Druzgocące dowody winy oskarżonych mówca przedstawił na ogólnym tle zbrodniczej idei, której służyli.

Przed tym Sądem ideologia faszystowska ma sprawę z góry przegraną i komu się udowodni, że był w służbie tej idei, ten musi być skazany, albowiem takie są prawa Rzeczypospolitej. Musi być skazany i dlatego, że faszyzm narusza podstawy naszej kultury, usiłując pchnąć koła historii wstecz.

W dłuższym wywodzie analizuje prokurator tezy, głoszone przez ideologię faszystowską, a konfrontuje je z ideami społeczno-politycznymi, jakie na przestrzeni wieków kształtowały się, uwypukla antyhumanitarne i antypostępowe zasady faszyzmu. — **Wszelkie idee, począwszy od chrystianizmu, a kończąc na marksiźmie — stawiały sobie za cel szczęście człowieka, szczęście jednostki. Faszyzm przekreśla ten cel. W swoim pochodzie imperialistycznym faszyzm łamie wszelkie przeszkody, które stoją na jego drodze, łamie wszelkie zarodki przyszłego odrodzenia i możliwości jakiegokolwiek renesansu. Faszyzm nie ma treści pozytywnej, jest on jedną wielką negacją i nienawiścią.** Przedstawione tezy prok. Sawicki uzasadnia szeregiem cytat z wypowiedzi Mussoliniego, Hitlera i innych apostołów faszyzmu.

W dalszym ciągu przemówienia oskarżyciel zajął się analizą prawną, rozpatrując w płaszczyźnie szeregu ustawodawstw karnych państw europejskich przestępstwo zbrodni stanu i jego elementy. **Spisek, do którego należeli oskarżeni, zmierzał do obalenia podstaw ustrojowych państw, co więcej program partii narodowo-socjalistycznej był jasno skrystalizowanym planem, doskonale znanym podsądnym, a zmierzał on do biologicznego wyniszczenia wszystkiego, co faszyzmowi stało na drodze.**

Nie ma tutaj ujścia od odpowiedzialności, wszyscy są odpowiedzialni: od kaprala w armii do kaprala na tronie.

Oskarżeni zatem odpowiadają za uznanie mocy układu rozkazu Hitlera i za wszystkie stąd wynikłe skutki. A skutki te, to zbrodnie, pożoga, śmierć i zniszczenie, jakie zaistniało wszędzie tam, gdzie stanęła noga przestępcy.

Dalszy ciąg procesu nastąpi w piątek, dnia 14 b. m. Głos zabierze obrona.

Z posiedzenia parlamentu egipskiego

PARYŻ (PAP) — Ag. France Presse donosi z Kairu, iż po wysłuchaniu sprawozdania komisji spraw zagranicznych rząd egipski oświadczył w parlamencie, iż zwróci się do ONZ z oświadczeniem, iż uważa umowę sojuszniczą z Wielką Brytanią, zawartą w 1936 r. za nieobowiązującą.

Parlament indonezyjski rozpatrzy projekt umowy z Holandią

PARYŻ. (PAP) — Agencja France Presse donosi z Batawii, że premier rządu indonezyjskiego Szahrir oświadczył na konferencji prasowej, iż rząd Indonezji wyda rozkaz zaprzestania działań wojennych. Premier podał do wiadomości, że parlament tymczasowy zbierze się dnia 25 lutego w celu rozpatrzenia projektu umowy indonezyjsko-holenderskiej. O ile projekt ten nie będzie przyjęty przez parlament, rząd indonezyjski przeprowadzi dalsze pertraktacje z rządem **holenderskim.**

Hilary Minc

Życiorys

Ur. w 1905 r. w Kazimierzu n/Wisłą, Gimnazjum w Warszawie, 1922 r. wstępuje na wydział prawny Uniw. Warszawskiego. Czynny udział w socjalistycznych organizacjach młodzieżowych, referaty na terenie Zw. Zawodowych. Zwraca to uwagę policji, wobec grożącego aresztowania opuszcza kraj i studiuje dalej we Francji prawo i ekonomię. W 1927 r. — tytuł doktora — zdał sprawę o obiegu pieniądza. Jednocześnie organizuje górników polskich w półn. Francji. Członek zarządu francuskiej konfederacji pracy. Represje władz — 1928 r. nakaz opuszczenia Francji, jako uciążliwy cudzoziemiec. W kraju kończy szkołę podchorążych. Szef sekcji naukowej Gł. Urz. Statystycznego. Konsultant naukowy Ministerstwa Skarbu i Komisariatu Rządu w Gdyni. Na dal aktywnie działa na terenie robotniczym. Pisuje broszury i artykuły na tematy gospodarcze i polityczne. Autor wielu prac z zakresu struktury rolnictwa i statystyki zawodowej, a także większego studium o specyficznych cechach militaryzmu niemieckiego.

W 1937 r. usunięty za swe poglądy z pracy. W czasie wojny znalazł się na terenie ZSRR. Profesor Uniwersytetu w Samarkandzie. Jeden z najczynniejszych organizatorów ZPP. Jeden z pierwszych żołnierzy I dywizji. Czynny udział w bitwie pod Lenino, odznaczony awansuje do stopnia podpułkownika. W PKWN zostaje szefem biura ekonomicznego, a następnie w Rządzie J. Narodowej i dotychczas Minister Przemysłu i przewodniczący komitetu ekonomicznego.

O właściwą rolę Częstochowy

Inicjując dyskusję publiczną w kwestii roli Częstochowy w Państwie, w ujęciu opracowywanego projektu podziału administracyjnego Państwa, starałem się zrea sumować możliwie obiektywnie te jedynie dotychczasowe wypowiedzi, którym społeczeństwo częstochowskie powinno przeciwstawić pogląd własny, wypływający ze zrozumienia, że Częstochowa należy do rzędu miast, którym w konsekwencji dokonanych przemian ustrojowych i gospodarczych przypadły nowe, zgoła odmienne niż do roku 1939 role w nowej rzeczywistości polskiej.

Do 1939 roku Częstochowa była miastem prowincjonalnym na peryferiach województwa kieleckiego, którego granice zostały zakreślone na zasadzie „całkowitego poszanowania“ politycznej granicy z roku 1914 od strony Niemiec uzależnionym w zakresie wymiaru sprawiedliwości od „ośrodka lepszej miary“ — Piotrkowa i pod względem samorządu gospodarczego od grawitującego gdzieindziej Sosnowca.

Dokonane w Polsce przemiany zmieniły gruntownie rolę Częstochowy, która nie może być nadal traktowana jako miasto prowincjonalne peryferii województwa kieleckiego, a tym bardziej województwa krakowskiego, z którym nic ją absolutnie nie wiąże, jeśli odrzucimy z rozumowania więź jury krakowsko-wieluńskej, wiążącej Kraków także z Wieluniem.

Częstochowa spełniła swoją rolę prowincjonalnego miasta na rubieży i niemal kresowego ośrodka ekspansji polskiej myśli narodowej na odwiecznie polskie ziemie zachodnie, dzisiaj złączone z Polską po wsze wieki, a niemniej także bastionu polskości, z którego wychodziły zagony walki zaczepnej o utrzymanie i podtrzymanie ducha polskiego i polskich wartości moralnych wśród ludu polskiego, któremu rok 1918 nie przyniósł wyzwolenia politycznego.

Stąd też słuszne jest, ażeby obecnie, gdy zaplecze Częstochowy zmieniło swój charakter, stając się z kresowego leżącym w głębi kraju od granic zachodnich, Częstochowa z racji swej sytuacji ocenianej przez nas właśnie jako exempli causa stała się tym, czym stał się po roku 1918 Białystok, podniesiony do godności stolicy województwa białostockiego, przekreślającego ugrupowaniem swych powiatów wgłąb kraju polityczne granice Królestwa.

Tak, a nie inaczej zrozumiały powojenną rolę Częstochowy te czynniki, których niezmordowana i celowo pojęta praca doprowadziła do tego, że Częstochowa posiada już Sąd Okręgowy i pod tym względem w odniesieniu do Piotrkowa stała się ośrodkiem „równie dobrej miary“, Wyższą Szkołę Administracyjno-Handlową, Izbę Przemysłowo-Handlową (przeniesioną z Sosnowca), szkołę górniczą, Centrum wyszkolenia fachowców dla przemysłu włókienniczego, ekspozyturę Izby Rzemieślniczej, Instytut Muzyczny, jedne z lepszych w Polsce teatry miejskie i wiele innych instytucji, będących nieodzownymi instytucjami miast wojewódzkich i zmieniających gruntownie jej oblicze w porównaniu z rokiem 1939.

Ta istotna okoliczność została pominięta całkowicie w dotychczasowej dyskusji na temat projektu nowego podziału administracyjnego Państwa.

Stwierdzić następnie wypada, że Częstochowa stanowiąca centrum demograficzno-gospodarcze i posiadająca gwarantujące jej rozwój warunki naturalne (geograficzne i topograficzne), a także gospodarcze i kulturalne, w szybkim tempie obecnie, jak w ogóle dotychczas, powiększa stan swego posiadania ludnościowego.

Gdy w roku 1827 była ona osadą, liczącą 6 tysięcy mieszkańców, to w roku 1858 liczy 9 tysięcy mieszkańców, w roku 1897 — 45 tysięcy mieszkańców, w roku 1910 — 75 tysięcy, w roku 1912 — 90 tysięcy, w roku 1939 ca 140 tysięcy, a w roku 1946 po utracie około 40 tysięcy swych obywateli znów ca 130 tysięcy stałych mieszkańców.

Przyrost naturalny, imigracyjny i inkorporacyjny ludności Częstochowy w latach 1913 — 1939 wyrażał się cyfrą 1850 rocznie, a obecnie, jak wykazują dane ewidencyjne i ruchu ludności za ostatnie osiem miesięcy cyfrą ponad 5200, która niewątpliwie w najbliższych latach nie będzie mogła być uważana za górną dotychczasowego przyrostu.

Częstochowa jest bezsprzecznie miastem, które tempem myśli i czynu wyrosło z „uniformu“ miasta prowincjonalnego w sensie pojęć nie tylko kulturalnych, politycznych i gospodarczych, lecz także i administracyjnych.

Dlatego też zasadną jest żywiona przez nią ambicja wyjścia z szeregu miast prowincjonalnych i zajęcia, oczywiście bez jakiejkolwiek obrazy innych miast, stanowiska miasta wojewódzkiego, do czego predystynuje ją, biorąc rzecz po ludzku i rozumowo, jej położenie, pozycja wśród innych miast w województwach kieleckim i łódzkim oraz opolskim okręgu administracyjnym i, co najważniejsze, polska racja stanu, która powinna zerwać z ciążącą na dotychczasowym podziale administracyjnym Państwa złą tradycją pielęgnowania wykreślonych przez zaborcę granic politycznych.

Sądzę, że bez jakiejkolwiek szkody dla słusznej koncepcji zachowania województwa kieleckiego jako całości fizjograficznej, jednej z nielicznych w Polsce, może i powinna być wyznaczona Częstochowie rola stolicy województwa, które przekreśli granicę polityczną z roku 1914 i „sklamruje“ kilka grawitujących do Częstochowy powiatów dawniejszych ziem centralnych z powiatami ziem odzyskanych.

Jest wymogiem czasu i rzeczystości, ażeby Częstochowa, jak dawniej była kresowym ośrodkiem ekspansji polskiej myśli na te ziemie, tak obecnie stała się wojewódzkim ośrodkiem ciągłej i upartej ofensywy ideologii polskiej przeciwko wszelkim przejawom ideologii niemieckiej ziemie te penetrującej.

Adam Wysokiński.

Młodzież piętnuje zbrodnię poznańską

W związku z zamordowaniem ś. p. Jana Stachowiaka, instruktora ZWM w Poznaniu, młodzież szkół Zrzeszenia Nauczycieli odbyła w dniu 11 lutego 1947 roku wspólne zebranie, na którym uchwaliła jednogłośnie rezolucję treści następującej:

Rezolucja

„Potępiając z oburzeniem bratobójczy mord, dokonany na osobie ucznia ś. p. Jana Stachowiaka przez kolegów, oświadczamy, że zbrodnia ta wstrząsnęła nas do głębi.

Ten grozą przejmujący fakt, będący objawem zgubnego dziedzictwa z czasów barbarzyńskiej okupacji hitlerowskiej, niechaj przyczyni się do zwrócenia uwagi na straszne skutki zatrucia przez okupanta młodych dusz.

Wszyscy pragniemy żyć i pracować dla Polski Demokratycznej, Polski wielkiej, wolnej i sprawiedliwej dla wszystkich warstw społecznych, zapewniającej wszystkim obywatelom równe prawa, ale również wymagającej od wszystkich przestrzegania prawa i karności w ścisłym wypełnianiu obowiązków, jakie na każdego z nas nakłada dziś Państwo.

Pragniemy kroczyć po drodze prawdziwych ideałów i miłości, jedności i pracy dla jak najszybszego odbudowania ukochanej naszej Ojczyzny.“

*

W dniu 12 b. m. o godz. 17,30 odbyło się zebranie uczniów Miejskiego Liceum i Gimnazjum dla Dorosłych, które zostało poświęcone sprawie mordu w Poznaniu. Zebrani uchwalili następującą rezolucję:

Rezolucja

1. Potępiamy zbrodnię poznańską jako akt zaślepienia ideologicznego. Potępiamy ją jako akt nienawiści brata ku bratu, jako zbrodnię kainową. Potępiamy ją jako objaw zwyrodnienia moralnego młodych dusz.

2. Postanawiamy strzec pilnie dusze nasze przed podobnym zaślepieniem, nienawiścią i zwyrodnieniem moralnym. Postanawiamy tępić te niegodne Polaków objawy na każdym kroku, gdziekolwiek je spotkamy w naszym otoczeniu.

*

Rezolucja

Uczniowie Liceum i Gimnazjum Mechanicznego w Częstochowie, zebrani w szkole w dniu 11 lutego 1947 r., wyrażają swój wielki ból z racji czynu popełnionego przez uczniów szkół poznańskich na jednym ze swych kolegów. Jednocześnie korzystamy z okazji, ażeby skierować gorący apel do serc i umysłów uczniów wszystkich szkół w Polsce, nawołujący do pracy, zgody i miłości braterskiej.

Jesteśmy Polakami!

Kurs nowoczesnego kroju damskiego

Wobec dużego zainteresowania kursem nowoczesnego kroju damskiego dla dorosłych, Państwowe Gimnazjum Krawieckie w Częstochowie, przy ul. Dąbrowskiego 22 otwiera drugi równoległy kurs kroju. Jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Zapisy w sekretariacie szkoły.

Uwaga członkowie Cechu Rzeźniczo - Wędliniarskiego w Częstochowie

W dniu 25 lutego br. o godz. 15-tej w pierwszym i 15.30 w drugim terminie w lokalu Okręgowego Tow. Rzemieślniczego, przy ul Kościuszki Nr 6, odbędzie się Walne Roczne Zebranie Sprawozdawcze.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa!

Kronika kielecka

Hufce budowlane

Z bezdomnej młodzieży w przyszłości pełnowartościowi obywatele

Idea Hufców Budowlanych mająca swą kolebkę na terenie Województwa Kieleckiego po zdaniu egzaminu życiowego rozpowszechniała się w coraz to nowych województwach.

W dniu 2 lutego powstała na terenie Województwa Krakowskiego w Szczucinie 1 kompania Hufców Budowlanych Otwarcia dokonał Komendant Główny, a zarazem i inicjator Hufców Budowlanych ob Major Wiślicz-Iwańczyk w obecności przedstawiciela Gen Komisarza odbudowy wsi ob. prof. Piaścika, Komendanta Okręgu Kielce ob. kpt. Siwca, Komendanta Okręgu Kraków Wicewojewody ob. Inżyniera Kuleszy, przedstawicieli W. P., miejscowych Władz, rodziców i opiekunów nowoprzyjętych wychowanków oraz tłumnie zebranej miejscowej ludności.

Po wysłuchaniu uroczystego nabożeństwa w miejscowym kościele zebrani udali się na teren obozu gdzie nastąpiło uroczyste zdanie raportu Komendantowi Głównemu H. B. wciągnięcie flagi na maszt oraz uroczyste odczytanie 1 rozkazu Okręgu H. B. Kraków. Przemówienie do wychowanków wygłosił Komendant Główny H. B. — Zadaniem Hufców Budowlanych jest nie tylko danie bezdomnej młodzieży dachu nad głową, lecz przede wszystkim stworzenie warunków umożliwiających wyuczenie się zawodu, tak by młodzi wychowankowie opuszczając szeregi „ŚWITU“ z świadectwem czeladnika w ręku, mieli świadomość swej wartości i stanęli do warsztatów pracy jako wykwalifikowani robotnicy i pełnowartościowi uświadomieni obywatele

W dalszym ciągu mówca zachęcał wychowanków do pracy i pilności Na skromnym przyjęciu Komendant Główny ob. major Wiślicz zwrócił się z kolei i pod adresem rodziców i opiekunów oraz obecnej ludności cywilnej — wyjaśniając pobudki powstania idei Hufców Budowlanych. Potrzeba dokonać przebudowy psychicznej młodzieży oraz wprowadzić ją na właściwe tory, gdyż niejednokrotnie, nie z własnej winy, a w wyniku skutków wojny oraz metod stosowanych przez okupanta, znalazła się na bezdrożach. Jedną z plag, z którą trzeba rozpocząć bezwzględną walkę, jest alkoholizm panujący wśród naszej młodzieży.

Jak nas informuje Szef Sztabu Okręgu H. B. Kielce w wyniku doświadczeń z ubiegłego okresu, na przyszłość kompanie H. B mają być scalone w bataliony H B z siedzibami w Radomiu, w Kielcach i Sandomierzu, tak by dać uczestnikom możność ukończenia 7 klasowej szkoły powszechnej oraz wyuczenia się jakiegoś zawodu nie tylko teoretycznie ale i praktycznie w specjalnie na ten cel otwartych warsztatach Okres letni natomiast, od maja do września będzie poświęcony pracom w terenie. (PE)

WITOLD ZECHENTER

AVAXARA

— Naiwnością roboty... Gdybym postępował jak zbrodniarz, Robert-Robert złapał by mnie w godzinę po uprowadzeniu posła de Ronet.. Złapałby nas natychmiast! Gdybym używał tych ciemnych metod, tego tajenia się, podkradania, ukrywania się i tak dalej... Ale ja — nie! Ja występowałem otwarcie! Odwoziliśmy nasze ofiary do miejsca, z któregośmy je uprowadzili, co najwyżej nie podjeżdżając od frontu... Co za bezczelność — i co za naiwność! Tego nie mógł przewidzieć detektyw Robert-Robert! Używaliśmy tego samego auta — raz tylko zmieniłem po uprowadzeniu dyrektora Lafettal numer naszego Buicka... Raz tylko zmiana charakteryzacji — za gorąco mi było w mojej brodzie — zrzuciłem ją! Pan — zwrócił się do Riderot juniora — zrzucił też swoją, gdyśmy odwozili dyrektora na napoleońskie schody Pałacu Sprawiedliwości. Występowaliśmy w biały dzień zupełnie jawnie. Od wczoraj popołudnia nie jeździmy już naszym Buickiem — no, ale to są tylko te minimalne środki ostrożności! Za to ja idę — tuż po odstawieniu przemysłowca pod jego dom w centrum Paryża, gdzie chciano nas złapać i ścigano nas — idę do banku, rozmawiam z ludźmi umawiam się z dyrektorem do restauracji, jem tam z nim obiad i następnie spokojnie taksówką przyjeżdżam na rue du Havre! Nie, panowie Robert-Robert nas nie złapie! On umie walczyć i walczy świetnie ze zbrodnią, z tymi czarnymi siłami, których psychologia jest mu znana...

53) Ale nie umie, nie może umieć walczyć z nami, ze mną, z naszą naiwną bezczelnością, z naszymi niespodzianymi posunięciami, wymijacymi się z wszelką logiką przestępczą! I nikt go za to nie powinien winić!

Musieli przyznać mu rację.

Jednak dyrektor de Vadatte rzekł:

— Niech pan to zrobi dla mnie, panie Very... Sprowadźcie go zaraz... Chcę widzieć jego minę, chcę widzieć, co on zrobi w takiej naprawdę niecodziennej sytuacji... Panowie, przecież to są rzeczy, jakie się nam zdarzyły pierwszy i ostatni raz w życiu! Jutro będę już w banku i nic nie będę widział...

Alfred Very stał już przy telefonie.

— Każde pańskie życzenie, dyrektorze — rzekł — jest dla mnie rozkazem. Wie pan przecież...

Podał do telefonu numer oddziału śledczego policji.

— Hallo! Proszę do telefonu pana Robert-Robert!

— Jestem — odezwał się chłodny głos.

Ale głos ten nie dobiegł ze słuchawki telefonicznej.

W pokoju zaległa cisza...

— Jestem — powtórzył głos — niechże panowie otworzą mi drzwi.

ROZDZIAŁ XXI.

Jestem!

Jeżeli jedyną drogą do ujęcia zbrodniarza był dyrektor de Vadatte, trzeba było po jego tropie dojść na trop Alfreda Very...

To było jasne!

Ale jak dojść?

Trzeba było wiedzieć, gdzie wczoraj o trzeciej po południu spotkał się dyrektor de Vadatte z panem Very.

— Urzędowanie w banku trwa do drugiej, do pół do trzeciej. Gdzie można się umówić na godzinę trzecią? Na obiad, do restauracji!

Dobrze, ale restauracji w Paryżu jest tysiące! Gdybyż to się działo w Rouen, w Lyonie, w Lille... Tam w przeciągu kilku godzin można by przeprowadzić osobiście śledztwo we wszystkich restauracjach miasta, wypytać, zbadać...

Ale w Paryżu?

Rozmyślającemu nerwowo detektywowi stanął przed oczyma obraz tego olbrzymiego Paryża - restauracji o głowie w Halach Centralnych i w Halach wina dokąd pociągami codziennie dowozi się tonny żywności, o tysięcznych mackach, które objęły miasto od najwykwintniejszych do najnędzniejszych jego dzielnic i wyrażają się niekończącym się szeregiem lokali w każdej ulicy... To tak typowe dla Paryża, to uderzające każdego przybysza: gargantuiczny wygląd stolicy nadsekwańskiej... Restauracja przy restauracji, kawiarnia przy kawiarni... Aż dziw, że w mieście tysięcy restauracyj i kawiarń jest tyle głodu!

Jak przejść te wszystkie restauracje? Jak je zbadać? Jak w każdej z nich rozmawiać ze sztabem kelnerów, patronów, maitre d'hotelów?

Wykluczone!

Trzeba by do tego zorganizować specjalny oddział policji!

Ale może dyrektor de Vadatte jadał stale w tej samej restauracji? Taki stary kawaler może mieć swoje przyzwyczajenia.

O tym można by się dowiedzieć...

Dyrektor Pax? Nie jest wykluczone, że dwaj dyrektorzy banku jadają czasem razem obiady.

Połączył się z bankiem telefonicznie. c. d. n.

Kronika miejscowa

Kurs dla rzemieślników kandydatów na czeladników i mistrzów

Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr 1 w Częstochowie, Garncarska 6/8 organizuje 10-ty z rzędu kurs dla kandydatów na czeladników i mistrzów, którzy nie mają ukończonej szkoły dokształcającej zawodowej.

Zapisy przyjmuje sekretariat Szkoły w godz. 8 — 19 codziennie. Przewidziane są działy krawiecki-męski, szewsko cholewiarski, metalowy, oraz ogólny dla wszystkich innych zawodów (za wyjątkiem fryzjerstwa i fotografiki).

Uwaga dozorcy

Walne zebranie odbędzie się dnia 16 lutego br. o godz. 14-tej pp., na które przyjeżdża generalny sekretarz ob. Świtaj z Głównego Zarządu z Warszawy. Stawcie się liczne.

Zebranie Sekcji Położnych

Sekcja Położnych przy Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia Oddział w Częstochowie, zawiadamia iż w dniu 20 lutego 1947 r. t. j. w czwartek o godz. 13 w południe w sali Pow. Rady Zw. Zaw. II-ga Aleja Nr 43 odbędzie się zebranie położnych.

Sprawy ważne. Obecność obowiązkowa.

Rejestracja muzyków

Związek Zawodowy Muzyków RP. na polecenie Ministerstwa Kultury i Sztuki przeprowadza rejestrację muzyków i grajków ulicznych.

Obowiązek rejestrowania się w miejscowych Ogniwach ZZMRP jest przymusowy.

Wszyscy uprawiający muzykę na ulicach, w tramwajach, pociągach itp. winni w nieprzekraczalnym terminie od dnia 14 lutego do dnia 28 lutego br. zgłosić się w lokalu miejscowego Oddziału ZZMRP, mieszczącym się w Częstochowie przy ul. Dąbrowskiego 16 w poniedziałki, środy, piątki w godzinach od 15 do 17 celem zarejestrowania się.

Rejestrujący się winni wykazać się odpowiednimi dokumentami jak: dowód osobisty, odcinek zameldowania, świadectwo szkolne, legitymacje Związkowe itp.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Muzyków RP. ostrzega, że uchylanie się od poddania się rejestracji będzie ścigane. Osoby, które dopełnią obowiązku rejestracji otrzymają specjalne numerowane i stemplowane zaświadczenia rejestracyjne.

—o—

Niedzielne dyżury lekarzy

W niedzielę, dnia 16 lutego b. r. dyżurują następujący lekarze:

Internista — dr J. Piwowarczyk, — Al. Wolności 13;

Chirurg — dr D. Jewsiejenko — Katedralna 7;

Dentysta — dr St. Parczyński — Kilińskiego 14;

Okulista — dr J. Kulesza — Katedralna 7.

Dyżury aptek

W tygodniu od dn. 10 do 16 lutego dyżurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicza — Plac Daszyńskiego 6, A. Własińskiego — ul. 7 Kamienic nr 27, J. Rupprechta — ul. Narutowicza nr 170 tylko od godz. 8—19.

Podział sum, uzyskanych z kwest 1 i 3 maja 1946 r.

Dowiadujemy się, że zbiórka świąteczna w dn. 1 i 3 maja zeszłego roku przyniosła 175.695 zł.

Suma ta zgodnie ze zleceniem Wojewódzkiego Komitetu Święta 1 i 3 Maja została rozdzielona w sposób następujący:

na Ziemie Odzyskane	6.577.15
na bibliotekę miejską im. Dra W. Biegańskiego	59.194,35
na biblioteki szkolne do dyspozycji Inspektora szkol.	26.308.60
na bibliotekę WSAH w Częstochowie	13,154,30
na cele Związku Harcerstwa Polskiego	13,154,30
na cele Związku Walki Młodych	6.577,15
na cele OMTUR	6 577.15
Razem	131.543.—
Wydatki w związku z urządzeniem święta Oświaty	44,152.—
Razem	175.695.—

Powstanie Kom. t. Demokratyzacji „Wici" na powiat częstochowski

W ślad za ogólnokrajowym zjazdem „Demokratyzacji Wici" w Warszawie, odbytym w dniach 4/5 stycznia br., został powołany do życia w Częstochowie Powiatowy Komitet Demokratyzacji „Wici".

W skład komitetu wchodzą wybitni działacze młodzieżowi z powiatu i miasta Częstochowy, którzy przez czas swojej działalności nie ulegli wpływom zachowawczej partii politycznej PSL. Przewodniczącym został obrany były prezes Pow. Zarządu „Wici", Nowak Stanisław z Częstochowy, wychowanek śp. inż. Solarza, partyzant Batalionów Chłopskich w woj. rzeszowskim i lubelskim.

Zadaniem komitetu jest:

1) zorganizowanie młodzieży chłopskiej w ZMW. RP., „Wici";

2) ożywienie działalności istniejących Kół Wiciowych w powiecie, usamodzielnienie i oderwanie od wpływów antychłopskiej i szkodliwej partii PSL-u Partia ta nie brała i nie bierze udziału w budownictwie wsi i kraju, natomiast usiłuje — przez sianie zamętu i wiązanie się z faszystowskim podziemiem — prowadzić wieś ku nędzy a kraj do zguby. Partia ta starała się młodzież chłopską utrzymać w opozycji do dzisiejszego ustroju, spychając ją przez to poza obręb życia społecznego — w otchłań bezładu i martwoty. Przeczy to wiciowej zasadzie apartyjności, przedwojennej bojowości i obraca się przeciw najżywotniejszym interesom całej wsi i kraju.

3) przywrócenie Wiciom zgodnie z tradycją oblicza radykalizmu społecznego i w sojuszu z młodzieżą robotniczą przedsięwzięcie usilnej pracy jedynie dla Polski Ludowej.

Wszystkich interesantów, sympatyków jak i również rejestrujących nowe Koła Wiciowe przyjmuje i załatwia sekretariat od godz. 9-tej do 15 tej codziennie, mieszczący się tymczasowo w Częstochowie III Aleja 55 m 4.

Sobotnie zabawy

„Wieczór Karnawałowy" w „Grand-Cafe"

Staraniem Sekcji Młodzieżowej Pol. Związku b. Więźniów Politycznych odbędzie się w dniu 15 b. m. w salach Kawiarni „Grand Cafe" „Wieczór Karnawałowy". Początek o godz. 21.30. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które zostały rozesłane. Bufet obficie zaopatrzony, orkiestra doborowa! Obowiązuje strój wizytowy! W trakcie „Wieczoru" atrakcje i niespodzianki! Dochód przeznaczony na stypendia dla studiującej i uczącej się młodzieży zrzeszonej w Sekcji.

Czarna Kawa w Aeroklubie

W sobotę 15 lutego b. r. Aeroklub Częstochowski urządza w lokalu własnym przy ul. Ochotników Wojennych 4/6 „Czarną kawę", dochód z której przeznaczony jest na rozbudowę lotniska na Kucelinie. Wstęp ściśle za rozesłanymi zaproszeniami. Wstęp — cegiełka. Strój dowolny. Smaczny bufet i doborowa orkiestra. W programie rozrywkowym występy chóru rewelersów oraz orkiestry złożonej z juniorów Aeroklubu. Podczas imprez towarzyskich naszego Aeroklubu panuje zazwyczaj doskonały nastrój, toteż i sobotnia „Czarna kawa" zapowiada się interesująco.

Zabawa Weteranów Powstań Śląskich

W sobotę, dnia 15 lutego b. r. o godz 20-ej w lokalu własnym odbędzie się zabawa taneczna dla członków Związku. Dochód z zabawy przeznaczony zostanie na budowę pomnika Powstańca Śląskiego na Górze św. Anny na Śląsku.

Zabawa taneczna w hucie „Częstochowa"

W sobotę, dnia 15 b. m. o godzinie 20-ej w salach Domu Kultury pracowników Huty „Częstochowa" odbędzie się wielka zabawa taneczna pracowników Huty. — Tańce na dwóch salach. Orkiestra doborowa. Bufet tani. Wstęp 100 złotych.

Dochód przeznaczony na sekcję piłki nożnej R. K. S. „Raków".

Pożegnanie karnawału

Państwowe Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr 11 dawniej Peltzery urządzają w sobotę, dnia 15-go lutego w sali fabrycznej przy ul. 1-go Maja 19 pożegnanie karnawału pod protektoratem dyr. Kielarskiego.

Początek o godz. 20-tej. Moc niespodzianek. Orkiestra doborowa. Bufet obficie zaopatrzony. Sala ogrzana. Wstęp zł. 100.

Ostatnia zabawa karnawałowa w „Warcie"

Sekcja dramatyczna Fabryki „Warta" urządza w sobotę dnia 15 lutego b. r. w sali Świetlicy przy ul. Narutowicza 45 zabawę taneczną pod hasłem „pożegnanie karnawału". Liczne niespodzianki. Tani bufet. Początek o godzinie 21-ej.

Zabawa taneczna w fabryce „Częstochowianka"

Dnia 15 lutego 1947 r. o godz. 20-ej odbędzie się w sali fabr „Częstochowianka" zabawa taneczna, urządzona staraniem Straży Pożarnej fabr. „Częstochowianka". Na cele kulturalno oświatowe. Bilety wstępu zł. 100.

Zakończenie karnawału w Szkole Nr 1

(ul. Chłopickiego 178) odbędzie się w sobotę, dnia 15 lutego b. r. Rodzice dzieci szkolnych oraz zaproszeni goście mogą czas spędzić przyjemnie i pożytecznie. Całkowity dochód przeznaczony jest na zakup pomocy naukowych. Bufet starannie zaopatrzony. Orkiestra doborowa. Wejście za zaproszeniami.

Zabawa w Szkole Powsz. Nr 6

Komitet Rodzicielski Publ. Szkoły Powsz. Nr 6 w Częstochowie przy ul. Narutowicza 29 urządza w dniu 15 lutego (sobota) zabawę taneczną, z której dochód przeznaczony jest na potrzeby szkolne. Początek o g. 21 Wstęp tylko za zaproszeniami, które otrzymać można w kancelarii szkoły. Ze względu na piękny cel, oraz że zabawy w szkole Nr 6 cieszą się dużą frekwencją. Komitet zaprasza znajomych i sympatyków do lokalu Szkoły Powszechnej Nr 6, gdzie na pewno mile spędzą ostatnią sobotę kornawałową.

Zabawa w Szkole Powsz. Nr 15

Komitet Rodzicielski przy Szkole Powszechnej Nr 15 w Częstochowie, urządza zabawę taneczną w dniu 15 lutego 1947 r o godz. 20-ej w szkole przy ul. Narutowicza Nr 19/21, na którą zaprasza mieszkańców miasta Częstochowy. Bufet na miejscu. Sala ogrzana. Orkiestra doborowa.

Zabawa w Szkole Powsz. Nr 18

Komitet Rodzicielski przy Szkole Powsz Nr 18 ul. św. Barbary 32 urządza zabawę taneczną w dniu 15 lutego 1947 r od godz. m. 30. Dochód na potrzeby szkolne.

Pożegnanie karnawału

W sobotę dnia 15 lutego 1947 roku, Komitet Rodzicielski przy przedszkolu Nr 6 „Caritas" w lokalu szkoły Nr 12 przy ul. Narutowicza 19 urządza wielką zabadę taneczną p. n. „Pożegnanie karnawału".

Początek zabawy o godz. 20. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra Bufet na miejscu. Wstęp zł. 100.

Sport

Zabawa sportowa

Dziś w sobotę 15 bm. na sali przy ul. Kopernika 6 odbędzie się staraniem Robotniczego Klubu Sportowego „Skra" Wielka Zabawa Sportowa o urozmaiconym programie. Doborowa orkiestra. Własny, smaczny bufet. Początek o godz. 20.30. Na zabawę tę zarząd RKS Skra zaprasza wszystkich działaczy i sportowców.

Rozgrywki o mistrzostwo w koszykówce

W niedzielę 16 bm. odbędą się w Gmachu Sportowym przy ul. Pułaskiego 2 dalsze spotkania o mistrzostwo Częstochowskiego OZPR w koszykówce męskiej:

godz. 11-ta: CKS II — Błyskawica, 12-ta Victoria — CKS I, 16-ta Legion — Victoria, 17-ta CKS I — Błyskawica, 18-ta CKS II — Legion.

W poniedziałek 17 bm. nastąpią rozgrywki: godz 18 Błyskawica — Victoria, 19-ta CKS I — Legion, 20-ta Victoria — CKS II.

Remis polskich hokeistów w Budziejowicach

Polska reprezentacja hokejowa rozegrała swój ostatni mecz treningowy przed mistrzostwami świata. Przeciwnikiem jej był AC Stadion Budziejowice; hokeiści nasi zagrali świetnie i po dwóch tercjach prowadzili 8:3; dopiero końcowy zryw Czechów przyniósł im wyrównanie.

Polska znalazła się w jednej grupie z Czechosłowacją i Rumunią; ponieważ ta ostatnia nie jest silna, hokeiści nasi mają szanse dostania się do finału, do którego zakwalifikowane będą po dwie drużyny z każdej grupy.

Dzisiaj Polska spotka się z Czechosłowacją, poważnym pretendentem do tytułu mistrza świata.

Mecz bokserski CKS — Dom Kultury

Dziś w sobotę 15 bm. pięściarze Domu Kultury w Rakowie gościć będą u siebie rezerwę CKSu, z którą stoczą mecz towarzyski.

Interesujące to spotkanie odbędzie się na sali huty „Częstochowa", o godz. 18-tej. Dojazd autobusami, powrót może nastąpić także i pociągiem.

Zebranie sekcji bokserskiej MKS Legion

W niedzielę 16 bm. o godz. 11-tej w Gmachu Sportowym odbędzie się zebranie sekcji bokserskiej MKS Legion.

Na porządku dziennym ważne sprawy; zarząd sekcji prosi wszystkich członków o niezawodne przybycie.

Krzeptowski na razie czwarty w kombinacji norweskiej

Rozegrany w dniu wczorajszym bieg 18 był równocześnie konkurencją do kombinacji norweskiej (bieg, skok).

W punktacji prowadzi Slupp (Szwajcaria) — 240 pkt 4) Krzeptowski — 205 50 pkt 10) Marusarz — 130 28 pkt.

Teatr Kameralny

Dar poranka

komedia w 3 aktach Giowanno Forzano, reżyseria Wacława Ścibora, dekoracje art. mal. Wł. Wagnera

„Dar poranka" jest jedną ze słonecznych komedii włoskich, osnutych na temacie miłości, które zawdzięczają swoje powodzenie dwum atutom — prześlicznemu typowi kobiecemu swoich bohaterek i finezyjnemu, mimo że tak naturalnemu i prostymi słowami operującemu dialogowi. Atuty te sprawiają, że, mimo, iż intryga komedii nie zawiera w sobie nic fascynującego a sytuacyj w pełnym scenicznym znaczeniu tego słowa nie ma, widz z zainteresowaniem śledzi bieg akcji i opuszcza teatr pod miłym wrażeniem i w wyśmienitym nastroju.

Lucyna z „Daru poranka" została przez autora wyposażona nie tylko urodą i wdziękiem. — Sama jedna na świecie radzi sobie na nim dzielnie i mądrze i to bynajmniej nie posługując się przy tym swoją ładną buzią. Jest zbyt ambitna, aby pójść drogą łatwych sukcesów, zbyt inteligentna, aby nie widzieć jak ta droga jest śliska i zawodna i zbyt subtelne ma serce, aby ukryte w nim marzenie o miłości rozmienić na drobne flirciki i przygody. A gdy zjawia się wreszcie ten, który obudzi w niej uczucie prawdziwe i gdy zwyciężona jego urokiem i zaklęciami ulega mu, czyni to bez najmniejszego wyrachowania nie żądając nic w zamian, nic nie wyrzucając, niczego nie żałując.

Danuta Korolewicz ma przede wszystkim idealne warunki zewnętrzne do roli Lucyny — typ urody subtelnej, wdzięcznej, promiennej, bardzo dziewczęcej, której nadmierna szczupłość aktorki nie szkodzi a przeciwnie podkreśla cechy charakterystyczne. Psychika bohaterki została przez interpretatorkę odtworzona bezbłędnie — wielka uczuciowość, ale trzymana na wodzy przez dumę i rozum. Korolewicz posiada kulturę aktorską i dar właściwego ujmowania roli — cechy pierwsze i ważniejsze od rutyny, która w przyszłości złagodzić musi jeszcze pewne ostrości w przechodzeniu z jednego akcentu w drugi.

Mistrzem takiej właśnie gry akcentów jest **Wacław Ścibor.** Cecha jeśli chodzi o „Dar poranka" arcypotrzebna, gdyż cały dowcip polega nie na treści dialogu, ale na jego interpretacji. W dialogu komedii złań jest mało — są słówka. I to jeszcze za dużo, bo miejscami nie ma nawet słówek — zastępuje je gest, ruch, wyraz twarzy. Ścibor gra właściwie nie jedną a dwie role — za bohatera i za siebie. Okoliczność ta doprowadza do kapitalnych wręcz rozwiązań np. w scenie „cierpienia przez kobietę". Ścibor siada i gestem rozpaczy ukrywa twarz w dłoniach. Widz sądzi, że Karol naprawdę cierpi, dopiero spazmatyczny ruch ramion daje mu do poznania, że to „cierpienie" to tylko jeszcze jedna gierka w grze o zdobycie względów Lucyny. W sumie rola w „Darze poranka" (nie wymieniając tych komplementów, jakimi darzyły p. Wacława przedstawicielki płci żeńskiej na widowni) to naprawdę doskonała kreacja Ścibora. Na premierze nie udał mu się tylko jeden gest — ten mianowicie, którym wyciąga rękę na początku aktu III za wybiegającą z pokoju Lucyną.

Na specjalną uwagę w grze obojga zasługuje nad wyraz estetycznie zagrana scena pocałunku — najsubtelniejszy sprawdzian kultury i poczucia smaku aktorów i reżysera.

Tej staranności reżyserskiej, jakiej Ścibor dał dowody w opracowaniu postaci bohatera i bohaterki, nie widać niestety w odniesieniu do innych postaci. — Hersylia — **Helena Zarembina** i Radca — **Stefan Leński** są stanowczo przestylizowani — akcja toczy się przecież w naszym wieku dwudziestym a takie „zabytki" z wieku ubiegłego, skądinąd doskonale kojarzące się z nimbem, jakim autor otoczył tytuł hrabiego, nie znajdują się już chyba nawet w najbardziej zapadłym „górskim" miasteczku. Poza tym ten rodzaj groteski jaskrawej, jaki został zastosowany do tych postaci, odpowiada raczej teatrowi marionetek. W I akcie wrażenie to było tak nieodparte, że doprawdy zdawało się, że przy stoliku na pierwszym planie siedzą nie żywi aktorzy, ale monstrualne kukły. Wrażenie to potęgowały jeszcze kanciaste ruchy Radcy — będące do przyjęcia przy właściwej charakteryzacji. Oczywiście abstrahując od nieodpowiedniego zewnętrznego wyglądu, predyspozycje komiczne Zarembiny odniosły zasłużony triumf a Leński, zwłaszcza w akcie III, miał dobre momenty (np. moment skradania się do drzwi).

Z dekoracjami więcej kłopotu, aniżeli mistrz **art. mal. Wł Wagner,** mieli aktorzy. Drzwi od „apteki" ustępowały dopiero pod silnym ciosem pięścią, działającym na pozostałe człony dekoracji niemal jak wybuch bomby atomowej. Pokojowi Lucyny różowa draperia zwieszająca się nad łóżkiem dodawała niewątpliwie wdzięku, ale była cokolwiek nie à propos rozsądnego wyglądu całego wnętrza.

Śliczne i dobrze zharmonizowane z osobą stroje Danuty Korolewicz zasługują na specjalną wzmiankę.

St. Zielińska

Z życia kulturalnego

„Sublokatorka“

O. M. TUR w Rakowie wystawia w niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 18-ej w sali teatralnej Huty „Częstochowa“ komedię w 3 aktach A. Grzymały-Siedleckiego p. t. „Sublokatorka“. Reżyseria J. Mazur. Bilety w cenie od 30 zł do 50 zł. Dla dzieci wstęp wzbroniony.

Dochód przeznaczony na RKS „Raków“.

Koncert na odbudowę spalonej szkoły na Ostatnim Groszu

W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 12-ej w wielkiej sali Teatru Miejskiego odbędzie się staraniem Komitetu Obywatelskiego (Zw. Zawod. Pracow. Samorządowych i Użyteczności Publ. oraz Wydz. Oświaty i Kult. Zarządu Miejskiego) koncert popularny z udziałem chóru „Rolanda“ oraz znanej śpiewaczki p. Danuty Słotwińskiej. Przy fortepianie Mieczysław Plachecki. Konferansjer — Mieczysław Mieczyński.

Bilety po cenach popularnych do nabycia w Wydziale Oświaty i Kultury (Dąbrowskiego 7) oraz w niedzielę w kasie teatru od godz. 10-ej.

Dochód z koncertu przeznacza się na rzecz odbudowy spalonej publ. Szkoły powszechnej przy ul. Narutowicza 185 na Ostatnim Groszu w Częstochowie.

—o—

TEATR WIELKI

Dzień Aktora **Dzień Aktora**

Powtórzenie premiery

„PRZYJACIEL NADEJDZIE WIECZOREM“

Dziś, w sobotę, 15 bm. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 16 bm o godz. 15.30 i 19.30 (dwa przedstawienia) powtórzenie premiery rewelacyjnej sztuki w 3 aktach „Przyjaciel nadejdzie wieczorem“ francuskiej spółki autorskiej Companez'a i Noego w tłumaczeniu St. Ostoji. Inscenizacja i reżyseria Artura Kwiatkowskiego. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera. Udział biorą: Kalinowska, Krzyżanowska, Pachońska, Pluońska, Kwiatkowski, Bojańkowski, Łodyński, Łowicki, Mieczyński, Pabjasz, Płoński, Busek, Sarnowski, Stanisławski, Szymkowski i Wojciechowski.

Wczorajsza premiera odniosła — jak było do przewidzenia ogromny sukces.

Dziś w sobotę 15 bm przypada doroczne święto Aktorstwa Polskiego tzw. „Dzień Aktora“, w całej Polsce uroczyście obchodzone. Dochód z przedstawień odbywających się w tym dniu w całym kraju, a więc i z przedstawień w Teatrach Miejskich w Częstochowie, przeznaczony jest na cele charytatywne Związku Zawodowego Artystów Scen Polskich.

TEATR KAMERALNY

Dzień Aktora **Dzień Aktora**

Sobota — Niedziela

„DAR PORANKA“

Dziś, w sobotę, 15 bm. o godz. 19.15 oraz jutro w niedzielę 16 bm. o godz. 15.30 i 19.15 urocza komedia w 3 aktach Giovanno Forzano w przekładzie Zofii Jachimeckiej p. t. „Dar poranka“. Udział biorą: Danuta Korolewicz, Wacław Ścibor oraz Zarembina, Leński i Mielczarek. Reżyseria W. Ścibora. Oprawa sceniczna Wł. Wagnera.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-ej do 13-ej i od 15-ej do rozpoczęcia przedstawień. (W niedzielę bez przerwy) Tel. kasy 21-61.

Program rozgłośni polskich

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Niedziela

6.57 Sygnał czasu. 7.05 Muzyka. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program na dzień bieżący 8.25 Muzyka. 8.55 Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej. 9.00 Nabożeństwo z Bazyliki na Pradze w Warszawie. 10.00 Muzyka. 10.45 — 11.57 Przerwa. 12.00 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny w wyk. Ork. Symfonicznej P R 13.30 Niemcy po wojnie. 13.40 Aud słowno-muz dla świetlic wiejskich. 14.25 Recenzja. 14.35 Chwilka Biura Studiów 14.40 Teatr wyobraźni p. t. „Zaczarowane Koło“ Lucjana Rydla. 15.20 Konc. muz. polskiej Małej Ork. PR. 16.00 Aud słowno-muz dla dzieci p. t. „Zagadki Wujcia Kluczyka“ pióra Janiny Gillowej. 16.20 Muzyka. 17.00 Transm. z Miejskiej Poznańskiej Kolei Elektrycznej: „Podwieczorek przy mikrofonie“ 18.15 „5 minut poezji“ 18.20 Audycja wojskowa. 18.50 Z życia kulturalnego 19.05 „Uśmiech i piosenka“ pt „Kabaret paryski“ w oprac. B. Horowicza. 19.30 Przegląd — Komentarz wydarzeń zagranicznych. 19.40 Aktualności dźwiękowe 19.57 Dziennik wieczorny. 20.25 Utwory Skriabina w wyk. Krystyny Roesner 21.05 Ciekawostki literackie 21.15 „U naszych przyjaciół“ aud słowno-muzyczna 21.45 Aud. rozrywkowa. „Sąd Ozyrysa“ wg. Sienkiewicza. 22.00 Kwadrans prozy: „Popioły“ Stefana Żeromskiego 22.15 Program na jutro 22.25 Koncert Ork. Tan. P R 23.10 Ostatnie wiad dziennika 23.30 Muzyka popularna 23.55 Streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika. 24.01 Hymn.

Program kin

Kino „Bałtyk“

Film produkcji polskiej „Jaśnie pan szofer“. Nadprogram Polska Kronika Filmowa 1/47 Dla młodzieży dozwolony od lat 16-tu.

Kino „Polonia“ — Od dnia 14 lutego wyświetlamy jest film p. t. Sekretarz Rejkomu. Dozwolony dla młodzieży od lat 8-miu.

Początek w dni powszednie o godzinie 16, 18 i 20-ej, w niedziele i święta pierwszy seans o godz. 14-ej.

Kino „Tęcza“. — Nowy film angielski p. t. „A imię ich milion“. Nad program Polska Kronika Filmowa.

Pocz o godz. 16, 18, 20, w niedziele i święta od 14-ej.

Fotoplastikon — Madagaskar.

URZĘDOWE OBWIESZCZENIA

L. dz. 0. 285-I-47.

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 10 lutego 1947 r.
o badaniu weterynaryjnym koni

Na podstawie art. 29 dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 23.XI 1944 r. o organizacji i zakresie działania samorządu terytorialnego (Dz Ust. R. P. Nr 14, poz 74) oraz zarządzenia Wojewody Kieleckiego z dnia 21 XI 1946 roku Ur. Wet. Z/7/539, wydanego na zasadzie art 01 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22. VIII. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. Ust. R. P. Nr 77, poz. 673), zarządzam co następuje:

pkt 1.

Wszyscy posiadacze ogierów i klaczy zamieszkali na obszarze gminy miasta Częstochowy winni doprowadzić swoje konie do badania weterynaryjnego, które odbywać się będzie na Rynku Wieluńskim w Częstochowie w dniu 19 lutego 1947 r., począwszy od godz. 10-ej.

pkt. 2.

Obowiązkowi doprowadzenia podlegają wszystkie konie będące w posiadaniu zarówno osób prywatnych jako też osób prawnych, instytucji prawa publicznego, przedsiębiorstw państwowych i pozostających pod zarządem państwowym, samorządowym itp.

pkt 3.

Od obowiązku doprowadzenia wyłączone są konie poniżej 2 lat życia i ogiery licencjonowane.

pkt 4.

Posiadacze koni winni zabrać ze sobą dowody tożsamości koni.

pkt. 5.

Winni niezastosowania się do powyższego zarządzenia zostaną ukarani stosownie do postanowień art. 08 rozp. Prezydenta R. P. z dnia 22 VIII.1927 r. (Dz U. R. P. Nr 77, poz. 673) karą grzywny do zł 10.000 lub aresztem do jednego miesiąca albo obu karami łącznie.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański

Częstochowa, dnia 11 lutego 1947 r.
PAP 960

Nr O. 613/1/47

ZARZĄDZENIE

Prezydenta Miasta z dnia 14 lutego 1947 roku
w sprawie usuwania śniegu i zabezpieczenia miasta przed powodzią

Na podstawie art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych (Dz. U. R. P Nr 32, poz. 811) i §§ 1, 2, 3, 4, 5, 14 i 17 przepisów sanitarno-porządkowych gminy miejskiej Częstochowy z 4 listopada 1937 r., zatwierdzonych reskryptem Wojewody Kieleckiego z dnia 23 maja 1938 r. Nr Z. H. 7-21 36, zarządzam co następuje.

W celu przeciwdziałania szybkiemu tajaniu wielkich mas śniegu, w razie nagłej odwilży i powstałej stąd groźbie powodzi, nakładam na właścicieli nieruchomości, administratorów i dozorców domów obowiązek niezwłocznego oczyszczenia po każdym opadzie śnieżnym, jezdni, chodników, podwórz, oraz dachów budynków i gromadzenie śniegu w duże stosy lub zwały w miejscach i w taki sposób, aby nie przeszkadzały w ruchu pieszym i kołowym.

Śnieg i inne nieczystości nie mogą być w żadnym wypadku spychane do wpustów deszczowych przewodów kanalizacyjnych lub na miejsca, gdzie mieszczą się studzienki-hydranty, służące celom przeciwpożarowym.

Z dzielnic przylegających do ulicy Srebrnej i Jaskrowskiej należy śnieg wywieźć na łąki znajdujące się w pobliżu olejarni lub na międzywale przy ul. Srebrnej począwszy od Nr 74, zaś z dzielnic przylegających do kościoła św. Rocha, na plac naprzeciw cmentarza (kopalnia piasku).

Oczyszczone ze śniegu chodniki w razie ślizgawicy winny być stale posypywane piaskiem.

Winni nie zastosowania się do niniejszego zarządzenia, ulegną w drodze administracyjnej karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywny do 30.000.— złotych lub jednej z tych kar.

Prezydent Miasta: (—) Dr T. J. Wolański

Częstochowa, dnia 14 lutego 1947 r.
PAP 1001

D. c. 013235

Redaguje Kolegium. Wydawca „Współczesna Prasa“ Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52, Tel. 2245 PKO Katowice—III—5074 Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności. Tłoczono w Druk. Państw. Nr. 1 w Częstochowie.